

Pytanie: fermion internowanych wzięciach w S.S.R.R.

1. Dziecko niski Jan, st. sap. urodz. w 1901r. z żoną.
2. Dnia 10 lutego 1940r. byłem wywieziony wraz z żoną i dzieckiem (z domu) z gajówki Zulnia gm. Stepan, pow. Kostopol. wojen Wołyńskiej.
3. Do rosyj wraz z żoną zostałem wywieziony do posesiutki Chorowsk rejon Nologoda.
4. Warunki na posesiutku były złe, w jednym mieszkaniu bardzo małym zamieszkiwało 3 rodziny / 10 osób /. budynek był stary zbudowany z drewna starego, wewnątrz mieszkania tylko co z grubszego były drzwi po załepione gliną, to też jak zwykle w całej rosyj nie brakowało tego pląganego robactwa t.j. pluskwców.
5. Na posesiutku tym było wywiezionych rodzin z Polski 73 rodzin. Polscy rodziny w spólnie sobie pomagali w pracy i lojalności w stosunku siebie okazywali wielką, lecz ludność miejscowa t.j. rosyjska odnosiła się do rodzin Polskich źle, uważali że polacy umieści im droższe i większe jaszczere niż dostatek.
6. Polska ludność wywieziona pracowała tylko w lesie, wyjechał jedno czy to mężczyźni czy kobiety. Norma obowiązująca 2. 1/2 kuba metra, normy tej nie było możliwe wyrobić. Zarobek był mały bo mężczyźni zarabiali do 3 rubli dziennie a kobiety do 2 rubli. Chleb czarny kosztował 1 rubel 20 kop. biały 3 rubli, 1 kg. Ubrania nie można było kupić, a przywiezione z domu sprzedawało się na chleb.
7. Stosunek władz N. K. W. D. do polaków był zgrzybiły, zawsze do kucrajczy, przy każdym spotkaniu, okazywali brutalność i głosili, że Polaki już nigdy nie będą, przy czym głosili swoje idee komunistyczne.

8. Pomoc lekarska w tym posiolku była z organizowana możliwie
 alla tego moze, ze Dr. byl polski i pomocy lekarskiej w razie potrzeby
 udzielano dostatecznie, lecz mimo tego bardzo duzo dzieci umieralo z głodu.
9. Z rodziny z Polski matką Łęczyńską t.j. stry, my waleki listy i
 pacunki żywnościowe.

Do punktu 6 nadmieniam: że w posiolku tym była szkoła
~~rosyjska~~ rosyjska w której nauczali, że Boga nima i żeby się
 nie regnąć u diabła, obrzy jakie były, chodzili po miejscach
 szukali i w razie odnalezienia niszczyli; dzieci w szkole odpowia-
 dali, że nasza rodzice modlą się do Boga i my też chcemy się
 modlić, lecz różne ustręży krytyki i ogłoszoli oby się regnania
 i modlitwy wyrec.

10. Po ogłoszeniu więziom polskim o amnestji, nam również ogłoszono
 26 września 1941, że jesteśmy obywatelami Polskimi i mamy
 pewną swobode, na równo z narodem rosyjskim. przy czym
 nadmieniam, że zaraz po wywiezieniu i przez cały czas na posiolku
 wymagali N. K. N. D. żeby podpisać się na obywatelstwo sowieckie.
 Do armii Polskiej wstąpiłem ~~w~~ w lutym 1942 r. w Samarakandzie
 po uprzednim dowiedzeniu się, że formuje się Polska Armia.

Przekazani Janki